

Turin 7. czerwca 1884. r.



Oddany w Paryż
8. czerwca 1884
S.N.

Szanowny i Pożany Panie,

List Wasz serdeczny zrobił mi wielką przyjemność; miło jest starać się wiedzieć, że się jeszcze jakiś kochać od dawna. pozyskały szacunek i przychylności, pamiętając o rozbitkach po obywatel. Dziękuję
Wam serdecznie za wspomnienie Imienia nieodwołalnych uczonych Kolegów Towarzystwa. Oskara Lubrowskiego, którego jako brata opatruję i Łukę Antoniego Bukackiego i którego w pierwszych latach emigracji dzieliliśmy się biedą i wsadomowianami. Naukowcami i filozoficznymi. Ciężko to ale był miły czas: bo się było w wieku studiów i młodoci i powierci...!!!

Pochlubisz się przed Wami, chociaż bez powijania, że Witold Włoch obdarzył mnie koryciem Kosony Włochiej. 29 listopada.



Dekoracja ta jest dla mnie jak kwiat do koronki
ale zwyczajne okoliczności która spowodowała do
niej, Ona dla mnie i dla rodziny będzie miłą
pamiątką. Powody były następujące 1^o - 25 lat
pobytu we Włoszech czuło sobie potrzebę poznania
geologii i próby porównania do Belgii.
Wielki zawrót bez płatni i własnym
kosztem. 2^o - Staniem się fundatorem i renowacją
liniowej tuwarowej obywatelskiej i sekularnej,
3^o - Pierwszy dla podziękowania Akademii Adama
Michaiewicza w Bologni. Oby to, jak się
potrzeba okazano i bez zadanego i szukania
order dane i co więcej starano się aby Order
dechoł podpisat 29 listopada, w dzień rocznicy
Naszej rewolucji październikowej. — To jeszcze
do zainicjowania, że Kanclerz Orderów P.
Correnti 22 listopada 1884r. przybył do Turynu
i choć się nie zwał zaprosił do domu na
zwiedanie, a 23 przedyskutować mi wizytę

i wyjechał do Krakowa, nie mi nawet się
 wspominając o swoim projekcie o dekadencji.
 W Krakowie krótko de modo proprio podpi-
 szał dekret nominacji 29 listopada - i tenże
 Rektor Uniwersytetu Polonickiego odebrał
 mandat aby mi dyplom nominacyjny został
 urzędowo oddany, z listami bardzo pochleb-
 nemi dla mnie. Opiśatem Tym Panom
 Cossenki i Magni ścieżkę, że mię za niestę
 Polonii schorowali - i dla tego ten Order cenię. -
 Dajcie proszę za Was utrudzam temi
 bredniami, zważając, że nito jest pochleb-
 ię przed Wami: bo Was wiele trawię i cenię.
 Teraz co do dzieła transyryjskiego zwanego Swiatem
 H. Wronskiego. Skwapliwie biorę prenumeratę
 na 2 egzemplare i posyłam do Was man-
 dat pocztowy na 45 fr. (17 fr. na konto francuzki).
 Biorę 2 egzemplare aby dać jeden Akademii Polon-
 ickiej, gdzie już ma się dzieło Warych Kromycki
 Rad jakem że to dzieło wyjdzie i odezwiorę
 w świecie Teorie, które już otrzymały liście
 zastawu w rękawkach matematycznych.

Ciepota moja bezgranicz, pomysłowa,
widac że już stary i niedołęga, przebaczenie
proszę; istotnie już prawie niedołęga,
żmę w cierpieniach przeszedłem i teraz
ledwo od kilku dni zaczynam z domem wy-
chodzić;

Bądźcie zdrowi, Mój Kochany Panie
Niedzwiedki, Niech Was Bóg zachowuje
jeszcze długie jeszcze lata w dobrem zdrowiu
Teżo Wam życzę z serca Wam również
pomychły Aleksander Zienkiewicz

W3 w 1853 r. (z datami 24) Miałem do Was broszurę
wierszem polskim napisaną, Odegię Morską
do Polaków. Dzieńka krytyka, jeżeli możecie
jeszcze znaleźć tę broszurę to proszę pamiętać.

Wrocław 1853.

Bourbonne les bains F. Se

529



Kochany Panje Leonardje

List pański z satzerouym od Pana
Lanceyetskigo i skutkijem jego powie-
rych staran a radej jak zgaduje
z jego stamieni 200. fr. odebratem i
pokwitowatem w Kiszjrie. Njepierzani
do njeje ani do miyemanych dawców
bo more okoto 15⁰ wiecej odobijie
komu nalery podijakujie.

Ja wjem se z two bibliotekaj inarej ty
nje a skowuje bytko, albo ofjara P.
Lanceyetskigo alej w domu njejnienikat
albo sekretarjan familijneju njejdry
nie a Kiszjriem se bytuł drjedsetwa
na na Kiszjri prelauym byc musi-
Jeili ta permutacyja more kosta spro-
wadzi to P. Szoutkewier temu wrijen
a nje kito inny. Do rekretowanje
morych intencij przez Krolikowskigo
i Chodkko prawo w jego widokach to
bjonem byto. P. Walenty mi tu
porejada se ostrawony pneremije na
wersanje

obidvolet samonaych Obgovateli, ošpa-
nyerjat pismjennije. Ke dopitije my-
slat se čhodito o oorkšad pša i fun-
dure, vut ijs oberejgranyu maliree, ale
pneuytaury Aket Tovaryštva Mšoy Njz
ija robi Arbitrem s 4^{ma} glosani i
nyedvo Vlascijelene Biblioteki s pša-
nem nyevarenya do nyij Salkhefusa
Mšoyly Polue jad pmedvoat i odolat,
pmedkonat ijs se verbuneli ten ma cel
Deroganižanyjny i seludliuy, bo nyvota
jazy valke nyepny Stronietovani Mšoy
lat 20. Avajze do niorgo dobrego nyedvo-
pmedveta - a nyje itis dta nyej vply-
vu lubo ograničonogo, svego inyija
dai nyetee. —

Prong ijs p. Lanny: sendevnye pšete-
nie - nyevjem vry s Magnifilias
nyjetat, ale baht pšay Partias tej
poreiviej politiej, nyevjeseje razrtki
odennje meatorae —

Prnyvžanyjny pnyjajel
i stuga L. Evjerkoflie.

Londyn 28. Lutego

530

Kochany Panje Leonardyje!

Bytem u P. Palmer ale počino i movita mi
ie to pamu napisata. Exmerentovata i coťke bur-
bortke - na hispanija, bij rabij i ona i L. Harow-
ky i givje tyľko o tem posty szeli - Vidrzjatem i
Marandona i Pammura, ale to v tarapatach nje
nje samo vego che - jutro mam znovu ich vi-
dzje - Co tyľko bogaty a tytularny polski rjema-
vicki i z ceta Argvto: europ: jedne mijsli i dzjata
aby jej njedac odzyc bo stary sijat pochťonje -
more szelmy v tem i maja brockę rancji - ateri im
tu sun rapjat - dajze prestrogi Palmerstonovi
ley iz otocyt szolnym i nje spanami, bo njedry
mi a Anglija to noz mus i rozstrzygać. Otöz
zasar Ogón most. aborde: vylejat z bradu - Tu-
toj to samo vyřucuje u liberalistov co ja La-
yarderi vjjeć z crucja niz matematyki pisatem
ale počie iněj misyji rjeshťonę u njego być mi
njevypada. Napoleon tu vyřoko i pokęnje stoi, i
more brasać Anglija, jećli iz tegu obare potreba.
Sa tai Polsey pankovje dla ceerenje Anglii z illuzij
jakoby polska mogła lub chejata im pomagac choćly
i v nja vesale sprymjeroni. Bezdrje to co s Peto:
Arzer. a more i u gornej dla nas! bo iz tu njeronija
mjedry svojemi, to jeć strounikami Nortovy, a z Peta
Kivnikt tam njedogjera, albo ley i premierat dla
szauunku majętkovogo lub heraldyvnego. Szulerov
ski na voi Šakov: njevidrzjatem - bytem Talcy dris
lepjij i dla tegu Ci pizegi porđravjam. L.

Prinymanj u Pamju
10. Lutego 1855

P: Krájeleť kutaj duša bjega i o Sprave mava sja Polopocre
 ale mōvi že svezšijem Bōg polalkom zostavit dzejne ro-
 ny i lepore od nich Polki, bo na granico, trebaly goreci od
 ustyre - kytko njeet o kōm oby njeved xz, že masre durne
 Wany, do niwego, tak: glupje, zarorunijate a podte! i kōhōre.
 Walewli: ja uperijal dmi lemu 9. že parlyja vojny z 8 do 20. ma-
 jeja na 6 do 14; a jedi lo jōj njeves pre rej dje na 5 do 5.

BR 244



Monsieur
 L. Nicotrievich
 D. Anai d'Orleans 11e St Louis
 à Paris



Ludejje naszego temperamentu utrozymija, že Anglija idje kuc Re-
 volucyi bo i sam Palmerston juž sytuacyi njeodporjada - po pro-
 vincijach formija, kōmilet a strazij interesu publicnogo. Polcuy tje
 dmi drionje rezignovani v sile njary že Polka kuci musi, bo bez
 njej ani sposobu kucy postkronic, vrekaj gorplivje nje naruciae
 jez, i nje prymarucije masra s To, aluj jōj njacirjfo na demonstracijje
 oto ich nasady. Bōdaj cey nje stuzanje? Pmyjajel. L.
 Luty mui do boite.

Przy mamie w Paryżu
3. marca 1855.

Lr.

Do Marcji Sijatek

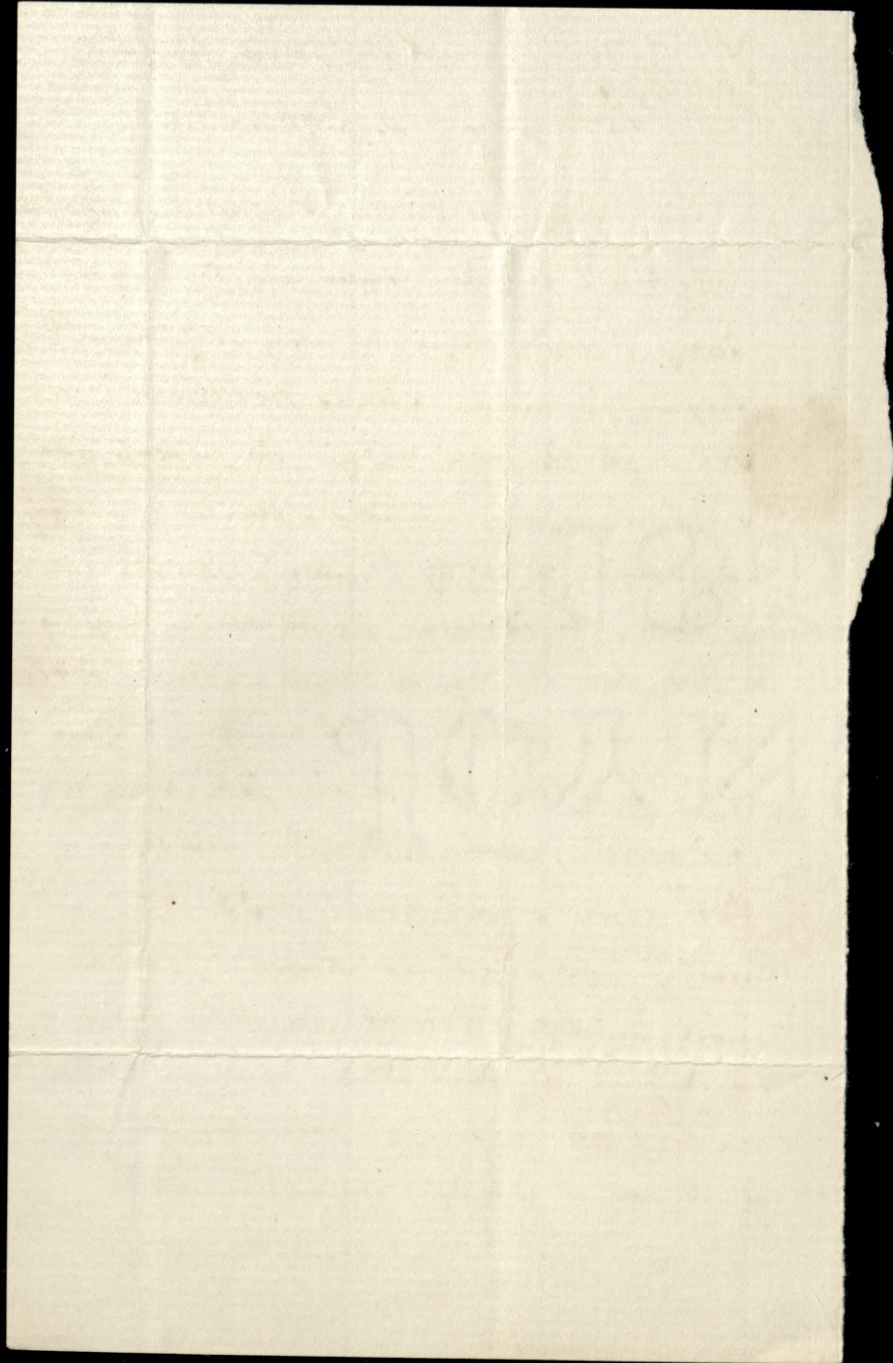
Kochany p. Leonardzie 534

Siut twój o bjoze Terary sta a otwo
rzylem - bardzo Panu dziękuję za opis
iurky i dobre chęci we wssy stłjein - O.
Lazarusze znova Times pochwaluje pi-
see - ale Anglija tajije do potkoju upo-
sarnja Prussy, szjwata Austryja a dajij
do potkoju, a gdyby Francuja chęta iij
upjorac, to iatowac ja, porooli - kaula
to, bo lud lepry od bradu - Mnie odkła-
daja zdnja na dzien - ale ie ryziej my seu-
kuję irodnow do potkoju jak do wojny
to i mnye moze ryzekstije wiedza -

Wch Pan z mej penry 35. fr. i daj
majej gospodyni za stonyja - Cesarze
moji mi p. Kisseler na dobre wyjcedia
do Wrymu a iona do Teropoliny. Tu iij
na to lion sora otowaje szymaja, bo ryzje
je to wojna i bezrje chęat iij dalej

Szukam Pana serdecznie

L.



K. Zwiernicki

Londyn 5. Marca 1855.

539

Kochany Panje Leonardzie!

Przybył tu dziś Linowski; moi znajomi nie napisali ale moi niech pan zaburmyje, a ja wtaiwje tak wrecy nierozumem i pisatem aby popiarze dla idei i dla mej osoby myszalo i od hrabie fr. ten slub wjele wrecy proclusi. Za od 9 dni wracam na rezultat konferencyi ministrów i njeodorekawszy jej napisatem Ultimatum, a wniejm dodatem o mylniej rachalje ze smjereci Cesa, bo tam Carowie umjeraja ale system ktory Pruzja do druszejmej wjelkoici do-prowadzi od Piotra W. jest niesmjerkelny m. Pruzja jej njeofuje tytko powotaniem do ruzja polski, i w tem smjereci Cesa Mi: byta wale apropos. Njech Panu posthaza mojej do 2. Paumura cata. Takia nje przypuszcza zatoba wy wa trjenje, przewidujas ze polskoj takwo nje rawjaje, i nje wrjatem do napisanja 5. stronni in folio Layardowi, bytac na postaw opinije i rasady Harrowbege, pogodauki P. Kisielow i turne listy ktore jej dorytaja z Paryza o prestrachu Lordów i Ladych, i o misyi L. J. Russela aby Napoleona od wyjardu do Krynmu odwróci. Prankę wryli brouilonu pstatem Njeziju i to konjercyje Panje przewytaj, aby i mijat wyobracenje o mojem sztetkownistrowie — tem bardziej ze pramo niht wjecej njeurytat i pramo Daniel jui to tam girze przyklej i wryt aby mole ryci z wrego mijat. Seili to Layard jall raeditum prettomary i oglosi, bezje hatasu i strachu njeemato, a njejednemu prajdije do glowy ze i w Anglii moze ker jest jaki lud! Ktorego ze dotad njeznalerili, to i partiji narodowej njeamaja tytko kotorgje. Tak to tam kto z wjelmozej przewyta to nje i za Salobina napisaa, w Hotelu Lambert. Ale Pan wjesz, wry njeznalerij do grentu prenikaci, Njedry nam grent z pod nog nje wymytkia, i wryja widas troche lepiej Anglija

*
 niech Panu posthaza mojej do 2. Paumura cata.
 wy wa trjenje, przewidujas ze polskoj takwo nje rawjaje, i nje wrjatem do napisanja 5. stronni in folio Layardowi, bytac na postaw opinije i rasady Harrowbege, pogodauki P. Kisielow i turne listy ktore jej dorytaja z Paryza o prestrachu Lordów i Ladych, i o misyi L. J. Russela aby Napoleona od wyjardu do Krynmu odwróci. Prankę wryli brouilonu pstatem Njeziju i to konjercyje Panje przewytaj, aby i mijat wyobracenje o mojem sztetkownistrowie — tem bardziej ze pramo niht wjecej njeurytat i pramo Daniel jui to tam girze przyklej i wryt aby mole ryci z wrego mijat. Seili to Layard jall raeditum prettomary i oglosi, bezje hatasu i strachu njeemato, a njejednemu prajdije do glowy ze i w Anglii moze ker jest jaki lud! Ktorego ze dotad njeznalerili, to i partiji narodowej njeamaja tytko kotorgje. Tak to tam kto z wjelmozej przewyta to nje i za Salobina napisaa, w Hotelu Lambert. Ale Pan wjesz, wry njeznalerij do grentu prenikaci, Njedry nam grent z pod nog nje wymytkia, i wryja widas troche lepiej Anglija

prez moje okna, čuče bez jareplca i džemika, niče li ove
Lahy, Srebrny, i Ellenoniké i Staty'se. Layardovi napisatemu
že ich taktyka Roebucka jest retroactive, i se nalazy im sformu
Novai moyya, zmusajca, krad do okreslenja virtualnošai tra-
ktate z Francyja - i v kem oprec' se na instyntyke Anglie
paralirovanym prez Aristotela, a bezda njezi partyja poli-
tyerna, i narodova i v Parlamenye i v narodnye, inaviej se ko-
teryja valerija, koteryja, solje precivna. Od soboty Layard
mi jezore njeodpoizvedjať, a njezly tem sam u njezo dopisti nje-
skonoz z Ministranui. Gdeby miš sasitano z Francyja, i gdeby
byť jati p. Lam: prvajda, byť čuče baronem to jest pjerovym sece-
blom eto njezka, i poohyjenat solje tutaj vrot kiltica, jalym i tu
umjat se obróuie, ale bym adectat od poizetna, mararme ludu
i tiolosalnych besstetio. Ale co francuzem nakarat bym portex-
salkoti od mojogo tu z precivna skynkama pijae zely inu tydny
zgreubjaty. Vsytkim se tu vidzi se postoj najtakrije vylerije
z trumny Mikotaja - zely inu to Bož radat Kramstvo i co no-
vego podsunat, bo oni zelmy maja, vrozenje, se sijat bez mick-
by se njeobracat - i se to oni taki vyrahovali - a člarny papa
nuzeli se od 1848. juž nic se njezreje vedle ich rozumov, a se
vsytko co zrobya, gatem im nystari. Valeriti moři renjeje
dotađ vy sinjeri byta naturalna i vy se co njeobjavi tam nove-
go. Sednali mye se sduje se Prusy i Austrija, kiej oddychaja
i vybrnety njezo z terrorizme ktorym ich Mikotaj napsavat.
A Prusy i tu i kam skava, a moze i potanja solje nogi-
bo vsytko zalery od vigore Napoleona, njez on zachue
a vsytko jezore moze byti dobre. Pivra iz Molatom asy
stkih stanov i katygorij volno njezrae do Polski bez tru-
dnosti od Prus - pivra mi se Motodyca Taina, ale ior
to kam sa ochota u vas do ptudranja - jati krova ryry
to mleka licho daje. i to to gtozna pryvyma se nas

Carendroni v Bologne Lijaz včivstij - i puvajdať se prohi v honor i ineter
Layardovi napisatemu
Roebucka
Aristotela
Kramstvo
Mikotaj
Napoleona
Motodyca Taina

vjeszanija jak da vijej - i se narve Panje vijej crujo, po
 goggu do novej, demokraticke nebyto emigracij, bo po
 stepuju z duhem crasu. Bogor Chauronki ma za pjeere
 vjary - chyba gije v krajie kosi obgrypejzega cadet Gru-
 matz alias Droni. Jurko gije idrse o Tad i gospodarnoi
 tolym Gi Panje ravse kjerunki votovati oddavat.
 A Kto mi tu co vytlumaczy, moj Dettkens povjada ze
 nigdy nic njepire, dzjemitki a Times i po kry edyuje
 na dzjen' robi - Drii P. Kisiie. catego mi Constitution
 pnevrytata i trockie preije us dojedzjatem vijej o
 Mikotaju to jest se byt trecim synem Parta - a ja
 mykle se to fatis, bo co dobre, grenadyery i Gatar
 robili? Pyta poirno v vjevor P. Kisiiev u Linorskyego aby
 pogada - tuga ona jest, aleby ja treba moie takie navroie trockie
 do demokrytov - nilyto sdelice kocka i jej bronie, ale jur tytko
 jako vinnie jeruicka, a zapomina ze nas daleko vijej talich co
 nam idije o izyto i jarupe riv o napitek takie Ksainy co arpyll
 ludjom vykryvja - a prejeri negdrec povjedzjat: vije samem
 tytko vije cvortjeki slovom ukodly i Selovitsjen, ale i rombetijem.
 Ale se to byt u Hr. Coloredo, moie jej tak vyjadto z rubryeli.
 Tu mi Lin. moud jatcely Austryja mjata povjedzje, nje potrebu
 jemj prolomirnu, bo jatcelymy z mosthalami bron' Boie sig radatli
 to mamj panservyone do darovanija, a vnet i chlapi i Panj keda
 z nam - to kraj Saela, - i njevjone aby kito to z ludri stanu vy-
 movit. O radnyh partyjah, ravise Konstantego do Aleksandra
 P. Kisi: njevjony i njechazy familija Asaritia, vystavja za vion
 enot, milosii, polovancii, talentov & i zapande nje pojmyz dla
 vrego takje povpravne matrony crasem buntuja is preiv krovi?
 Ale Coloredo ostrega viby Katolijany prepadi gdyby is Polacy z
 Pruvi, pogoditi - a Kisi: mu nato: zaprove alez im jur njevjele
 do vyboru zostaje, tonqu bryfy is chvija. Ery Panje prujdrje
 pone do tego ze my raz kashjevavszy Hosprody pomituj, a vje

Jozefovičovič v Avstrijskem carstvu - i pravda je treba to honor i velicej Lincij Kraja

Čaušli drugi i sjeća Ojca pjevavog x De odobralum i barote Ojstijug

miserere nobis. 'to nas lepjej traktovai' boga i svoi i uduy.
bo kto vje on p. Próg kjedj prykaryvat' budjzom, aby z nim vje
po samstjryt-sku rorpravjati, kjedj voveras jati znydani iz opj
syvat, a o drugih njevjom, to jesere oni samstjryt-skij omi Tacin
skij gramatyki njelejo. My tej Tacinje vumimjy, Taty v history
Taty v Monatylyujach, Taty v traktatach, i najmjeravud nej drijjere
Taty na botach a drjyry na totkijach, puetki v glovach, i v kjesenjach.
Pso to Nanje smutali, najlepsre drjzko djabli vryzli - jeden Mikhetoj
dla nas zavorat i kasjat, a tu za to je umart, pro nim pusicirny brac
nam njedaja, movjaz je jcili z Ojem iz potoinili to syna Alexandra
bandu mile vidra, na bronje - i ktouie' iz z nim njemojzja povodu.
Cos tu veroraj movjono je Bašakštave, Morbale vryzli - a njech bjoza,
kjedj jej njeobronili, more njedugo i my jati ta sjeća Gospudyni le-
dvojemy movir' je to nasre so tytko do Prusij malerij. Wolodtioviz na
pisať de spravki list do p. Nis. je juí finis poloniez! je spovnu vojna
prepadta - a p. Alexander brat p. Nis: je on praverat je Mikhetoj
takjegoj nam figla vrystata. Jednak movjaz je umart naturabije.
Cos i manifesteje Alexandra gadaja, ale ja tu jati v rogu, srylinga dai za
numer njeomeje, a moj trusamen, gotov mi puvjedzje je to bjalj, papjet.
pajde do tovarnystva to Terleki praz Nikolaj more so vryzej robarvy, bo ja
njenogtem sobje dobrat takih rebym po ang: mogt vrytae. Pajde do Lond
Harrowby, more vidzjat veroraj Ministröv to iz so dvojem o odgovjedi
na moje ultimatum. Pjytem ale dopjoro jutro pryjerdje - gadaja,
tugi v poselstije fran: je v polse revolucija - je Morbale mogt
u vrymys'ie, to bye' more, ale Polsej bez ludie, bez bronj i
bez ketara temu trudno iz poddaj z rozumem. -

Čauš, Puma serdecnje L.

ale ale, ovego listu do Sekretara Mluba njeodstatem
bo, batem iz invitacij, a ja chory bytem i taki sbyedsony
je az strach, smot i vstyp - U Leyarda more njedugo
beje to o reszje notat rdejduj - Otvjeram znovu, bo nasre
befstetki izjga pod njelem naticionem, polskijem i xaticami, plane-
tarnych vplyvov dosvjadaja - a je herböv brakeje vryz i omi po

BR 244

Tutaj vos populi se mèsaliane - njeriqor spjeryc' tutaj!
 Xjare mi pochwala zem isz prreye znalart pryswoi-
 je i rapewne zem jereve ani Clarendona ani Pan-
 mura ani Harrowbege dotaj jereve njeruykutakowat
 poleca mi wybrawe'a hem do Konica - to dobre - a iereli-
 konjec lezje sty, mureq isz spytae'oy mi Xjare w
 popusie na moja rzeq - to moreby warko ich wyboso-
 wae'. Lobaorysz kjedy's ten list i nasimjeesz isz -

BK 2410

[Lenoir - Zwiarkowski]

strany v Parizu
10. marca 1855. / Smi

Londres 9. Mars. 535

Kochany P. Leonardzie!

Lit Panikis z 8^o obratem - a v porije
dziateho sklad vracam do Pariza - Akur
staneta na tem ze treba sig zabeznic' oby
sustan njelegrije chajat pretendovaci' do ja-
rijejs' Supremacyi nad Cerkviesami - i tak
chepnjeby urnat ich byt nepodlegly jak
Anglija i Francija - Ujednitenem o tem
Kijija Pana verovaj - Ma mnije glovna
pryncy na zely voleli pokoj, a my im
tu projektu do lepsiej jak dotad vojny
kujemy. Manifest Alexandra II po-
kryvedit to com Lⁱ Panunare v ostalnej
noke napisat jestis' ja Pan erytat.

N. e. Marcelina pisata do Sekretarskijego
zely rada dai tokre i v Londynje koncert
ale ja mu vrektem se nim sig o to staraebly
povrat - trebaly vjedrzej' co o tem myslit
Kijaje A. C. ko po Konverze mozelby do
Lientkovira i Kotela povleteta sig! i pjekna
ustugea oddana myslit i dzjete organizacemu
nad kotem pravjemy. Sakhoda Pⁱ Miltie
virovej' a bardzej' jeho i dzjeii
do videnja. prujzazany rodak L. 7. s. v. p.


U Layarda bytem wrocraj, njeleto go
w domu postawitem Karkę - chris' idem,
choć kyletem po 12^{ty}. Nateratohy aly on
kerar do nuję trafjat. ale ja i jutro pójde
U njeodrzetę p. Slnicki bardzo downy swojo-
my - choć wrasem demokrat, ma mi Lon-
dyn potkareu, Tunnel i Cristal Palace.
truba te ofjare zrobic, idly wrasem Charon
nad Stysem, njeodpedit aly ten brat: ijelia-
wosiu Kolosaluje głupich pomyslow' napra-
wic - dla milej zgody z ludzimi i bogami
zrobic to. Ten Londyn to doprawdy do pje-
kta brockę podobny, smród smoly, dymu i
wady pelno - cyklopy kija, sjarcka dusis
jalkjes' machiny sjonze zarem i dymem jak
ta bestyja Apokalipsy - prelatura po dlugich
drogach i gnijach co bylbio spotykaja - a ci
ludzie konjurnje utruymuje, sie chca pokoju
a oddychaja i rzyja zelarem sjarcka i ognjem.
Crytatem braszem przypisywana, u was X. Napdeo-
nowi - szafalka Kłoyms Duce de Cambridge rapne-
ra - ale ktosi pisat co ryde reery z bliska wi-
dzjat, styzrat, crytat, i notowat.

V. Hugo L.

[Ludwik Lenoir - Żurawkowski,]

u,
"
gq
io-
n-
ts.
on
ka-
wa-
mi
pje-
i
it
jalk
uik
)
gju
u.
leo-
e-
i-





Monsieur

M. de Sivecourt

C. Quai d'Orléans l'île St Louis

Louvres.

Paris

